**Dzwonią deszczu krople**

1. „Deszcz majowy” – słuchanie ze zrozumieniem wiersza L . Staffa, poszerzanie zasobu słownictwa . Rodzic zwraca się do dziecka: Posłuchaj uważnie wiersza, bo za chwilę zagramy w grę „Prawda czy fałsz”. Będziesz musiał/a powiedzieć, czy to, co będę Tobie mówić, zgadza się z tym, co usłyszałeś/łaś w wierszu, czy nie . Następnie recytuje wiersz L . Staffa .

**Deszcz majowy**

Słońce świeci, deszczyk pada,

Czarownica się podkrada.

Chodźcie, chodźcie prędzej, dzieci!

Z nieba złoty deszczyk leci.

Maj na ziemi! Deszcz o wiośnie

Kogo zmoczy, ten urośnie.

Świeżą trawę skropi rosą,

Będziem po niej biegać boso,

Będziem wstrząsać mokre drzewa,

Niech nas zlewa, niech nas zlewa.

Rosi deszczyk nam na głowy,

Srebrny, złoty, brylantowy.

Iskry, perły i diamenty

Lecą z chmury uśmiechniętej.

To klejnoty, a nie deszcze…

Jeszcze, jeszcze… Jak szeleszcze,

Szepce, szemrze, szumi, śpiewa…

Trawy cieszą się i drzewa.

Leopold Staff L. Staff, „Deszcz majowy” [w:] „Kolorowy świat. Wiersze i proza dla dzieci” Wybór C. Żmihorskiej, Nasza Księgarnia, Warszawa 1968, s. 2

„Prawda czy fałsz?” – gra, sprawdzanie stopnia zrozumienia i zapamiętania utworu. Rodzic wyjaśnia zasady gry „Prawda czy fałsz”:

Posłuchaj zdań z wiersza. Jeśli zdanie jest prawdziwe, wstań, a jeśli jest fałszywe, nie ruszaj się z miejsca.

 – Z nieba… zielony deszczyk leci – fałsz (złoty)

 – Świeżą trawę skropi rosą, będziem po niej biegać… w butach – fałsz (boso)

 – Deszcz o wiośnie kogo zmoczy, ten urośnie – prawda

 – Iskry, perły i… zegarki lecą z chmury uśmiechniętej – fałsz (diamenty)

 – Trawy cieszą się i drzewa – prawda

Uwaga! Jeśli dzieci pamiętają, jak poprawić błąd w usłyszanym zdaniu, mogą to robić same. Jeśli nie pamiętają, nauczyciel podaje prawidłowy wyraz.

1. „Kałużowy deszcz” – nauka piosenki.

**1.** Biegać po kałużach to przyjemność duża,
chlapać się wesoło każde dziecko chce.
Biegać po kałużach i po deszczach, burzach,
pryskać wszystkim wkoło to zabawa jest.
Kto w kaloszach chodzi i jak kaczka brodzi,
wody się nie boi, dobrze bawi się.
Gdy będziemy duzi, wtedy do kałuży
nie będziemy wchodzić - każdy o tym wie.

Ref. Wyjdę sobie na podwórze,
takie fajne są kałuże,
kiedy pada deszcz, kałużowy deszcz.
Dziś na spacer pójdę z tatą
i w kałuży się pochlapię,
kiedy pada deszcz, kałużowy deszcz.

**2.** Kiedy zła pogoda, to niewielka szkoda,
bo w kałuży woda do zabawy jest.
A jak deszcz na dworze, mogę w każdej porze,
gdy kalosze włożę, dobrze bawić się.
Biegać po kałużach to przyjemność duża,
dzisiaj z nami mama będzie biegać też.
Mamo, włóż kalosze, a jak cię poproszę,
pobiegniemy razem, kiedy pada deszcz.

Ref. Wyjdę sobie na podwórze,
takie fajne są kałuże...